

Kokaina w pomieszczeniach brytyjskiego parlamentu

1 lipca 2019

Ślady kokainy zostały znalezione po kontroli wielu różnych pomieszczeń Westminsteru, do których można wejść tylko z przepustką. Wyznaczone miejsca badano przecierając powierzchnię specjalnymi chusteczkami, które zmieniają kolor z różowego na niebieski, jeśli obecne są choćby drobinki narkotyków klasy A.

<https://www.youtube.com/watch?v=gnNh7s9Ytt8>

Jednym z obszarów, który wykazywał najwyższy poziom pozostałości narkotyku, były toalety dostępne tylko dla posłów i wysokich rangą urzędników publicznych. Inne lokalizacje, w których wynik był pozytywny, to np. toalety dla osób niepełnosprawnych.

Rzecznik parlamentu powiedział: „Parlament bardzo poważnie podchodzi do kwestii nadużywania substancji i oferuje szereg usług pomocy społecznej i zdrowotnej dla tych, którzy jej potrzebują. Parlament jest miejscem publicznym i zapraszamy ponad milion gości rocznie, którzy mają dostęp do obiektów. Gdyby przyłapano kogoś na zażywaniu narkotyków w parlamencie, podjęto by odpowiednie działania”.

Wynik testów narkotykowych może jednak nie zaskakiwać, zwłaszcza po ostatnich, szczerych wypowiedziach konserwatywnych deputowanych o ich doświadczeniach z narkotykami. Michael Gove przyznał się do wciągania kokainy w czasach gdy był dziennikarzem, podczas gdy Rory Stewart powiedział, że palił opium na weselu w Iranie. Jeremy Hunt, Dominic Raab i Andrea Leadsom potwierdzili, że wspomagali się marihuaną. Boris Johnson pytany o narkotyki odpowiadał wymijająco, przyznawał się by zaraz potem zaprzeczyć.

Autorstwo: AG

Źródło: Cooltura24.co.uk